

Sygn. akt II Ka 457/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Marta Krajewska - Drozd

Sędziowie: SSO Piotr Popek

SSO Mariusz Sztorc (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Gronko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Mariusza Kowala

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 października 2014 r.

sprawy **R. S.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łąncucie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Leżajsku

z dnia 29 maja 2014 r., sygnatura akt VII K 810/13

u c h y l a zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Łąncucie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 457/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Łąncucie VII Zamiejscowy Wydział Karny z/s

w L. wyrokiem z dnia 29 maja 2014 roku, sygn. akt VII K 810/13 uznał oskarżonego R. S. za winnego tego, że w dniu 12 sierpnia 2013 roku

w G. powiatu (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...), wykonując manewr skrętu w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu motocyklem marki Y. o nr rej. (...) J. F. i przewożonej przez niego pasażerke B. N., w wyniku czego doszło do zderzenia się pojazdów, w następstwie czego J. F. doznał obszernych obrażeń nogi lewej, złamania kości podudzia, kości śródstopia, ran tłuczonych, co spowodowało obrażenia naruszające czynności narządów ciała trwające dłużej niż 7 dni, natomiast pasażerka B. N. doznała wieloodłamowego złamania kości piszczelowej lewej, co spowodowało obrażenia naruszające czynności narządów ciała trwające dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 kk i za to skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 2 kk warunkowo zawiesił wobec oskarżonego R. S. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 3 (trzech) lat.

Na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego nawiazki w kwotach po 3.000,00 (trzy tysiące) złotych na rzecz pokrzywdzonych B. N.

i J. F..

Na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.000,00 (trzy tysiące) złotych tytułem częściowych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na wydane orzeczenie, a mianowicie:

1. Art. 170 § 1 pkt 5 oraz art. 201 kpk w zw. z art. 193 § 1 kpk poprzez oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie ponownego dowodu w opinii innych biegłych sądowych z zakresu wypadków drogowych, ze względu na to, że wniosek zmierzał do przedłużenia postępowania, podczas gdy pierwsza opinia sporządzona w sprawie jest niejasna i niepełna, a w konsekwencji naruszenie art. 4 kpk – zasady obiektywizmu i pominięcie dowodów i okoliczności działających na korzyść oskarżonego, jak i naruszenie art. 7 kpk - zasady swobodnej oceny dowodów,

2. Art. 410 kpk wobec tego, że uzasadniając zaskarżony wyrok Sąd opiera się jedynie na części ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, gdyż Sąd

I instancji nie dokonał szczegółowej analizy całokształtu tego materiału oraz art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez niewystarczające uzasadnienie dotyczące dowodów, na których Sąd oparł się wyrokując,

3. Art. 5 § 2 kpk polegający na tym, że Sąd orzekający miał wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i wobec nie możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

Skarżący w środku odwoławczym zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mającą wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, iż oskarżony R. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w wyniku czego uderzył w bok motocykla, w następstwie czego pokrzywdzeni J. F. i B. N. doznali obrażeń naruszających czynności ciała trwające 7 dni i dopuścił się zarzucanego mu czynu art. 177 § 1 kk, podczas gdy okoliczności sprawy oraz prawidłowa

i całościowa wykładnia materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż oskarżony w chwili popełnienia czynu zachował ostrożność przy wykonywaniu manewru skrętu w lewo, czym nie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Mając powyższe na uwadze autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie, o ile wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy Sąd Rejonowy dopuścił się uchybień, które miały wpływ na treść wyroku. Obowiązkiem Sądu I instancji wynikającym z zasady prawdy obiektywnej było dążenie do wyjaśnienia wszelkich okoliczności w sprawie, zwłaszcza zaś do wyjaśnienia sprzeczności, i to przy uwzględnieniu całości zebranego materiału dowodowego. Tymczasem materiał ten zawiera luki, które wymagają wypełnienia.

Jak wynika z treści art. 410 kpk podstawą rozstrzygnięcia Sądu jest całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Oznacza to, że wyrok można wydać tylko w oparciu o analizę całokształtu ujawnionego materiału dowodowego, w tym również tych dowodów, które stoją w sprzeczności z tezami aktu oskarżenia. Sąd rozstrzygając zatem w przedmiocie procesu ma obowiązek odnieść się nie tylko do dowodów przemawiających za winą sprawcy, ale wyjaśnić dlaczego nie uznał za wiarygodne dowodów przeciwnych. Jest bowiem oczywiste, że w sytuacji kolizyjnej

konieczne jest dokonanie wyboru, oparcie rozstrzygnięcia na dowodach uznanych za wiarygodne oraz odrzucenie innych, które nie znalazły potwierdzenia w czasie weryfikacji. W tej ostatniej sytuacji zasadniczego wręcz znaczenia nabiera zagadnienie rozważenia wszystkich dowodów będących do dyspozycji i argumentacja zaprezentowana dla wsparcia przyjętego stanowiska (por. wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2010 r., sygn.. akt III KK 371/09, OSNKW 2010/1/822).

W sprawie będącej przedmiotem postępowania odwoławczego, Sąd

I instancji przedwcześnie zanegował stanowisko wyrażone w opinii biegłego do spraw ruchu drogowego, że gdyby założyć wyłączone światła mijania motocykla, należałoby uznać przyczynienie się do zaistniałego zdarzenia kierującego motocyklem. Ponadto argumentacji Sądu Rejonowego odrzucającej to stanowisko nie można uznać za wystarczającą. W tej kwestii Sąd Rejonowy podniósł, że „w ślad za biegłym nie można jednoznacznie stwierdzić, iż motocykl miał włączone lub wyłączone światła”. Zdaniem Sądu I instancji

w ocenie biegłego niedostrzeżenie motocykla przez kierującego samochodem oskarżonego, nie może być czynnikiem rozstrzygającym, że kierujący motocyklem poruszał się bez włączonych świateł. Z oględzin motocykla wynika, że wyłącznik był wyłączony, ale do wyłączenia przełącznika mogło dojść w wyniku samego uderzenia. Zdaniem biegłego – jak zauważa Sąd Rejonowy – kierujący samochodem powinien zauważyć motocykl w zasięgu świateł mijania samochodu, to jest w odległości około 50 metrów, podczas gdy kierujący samochodem nie dostrzegł motocykla przed uderzeniem. Z materiału dowodowego wynika, że w miejscu zdarzenia nie działało oświetlenie uliczne, ale takie oświetlenie działało w miejscu, z którego nadjeżdżał motocykl, którego charakterystyczny dźwięk powinien być słyszalny dla kierującego samochodem (k. 271).

Kwestia ewentualnego przyczynienia się pokrzywdzonego motocyklisty do zaistnienia wypadku drogowego ma istotne znaczenie dla odpowiedzialności karnej oskarżonego i treści wyroku. Z tego względu musi być dokładnie rozważona. Powyżej zacytowanych rozważań Sądu Rejonowego na ten temat nie można uznać za odpowiednie do konieczności oparcia wyroku

o wyczerpującą analizę całokształtu ujawnionego materiału dowodowego. Sąd Rejonowy dostrzega bowiem, że do wyłączenia przełącznika świateł mogło dojść w wyniku uderzenia, ale rozważanie to pozostawia na poziomie hipotezy bez zbadania warunków technicznych działania takiego przełącznika oraz bez próby ustalenia jaki mechanizm w wyniku uderzenia mógł spowodować, że wyłącznik odłączył działanie świateł motocykla. Nie można przecież wykluczać, że konstrukcja motocykla zakłada, iż przy nastąpieniu uderzenia przełącznik świateł automatycznie odcina dopływ prądu. Może także się dzieć również

w sytuacji, gdy ze stacyjki motocykla zabrany zostaje kluczyk. Rozumowanie Sądu I instancji na tle materiału dowodowego nie wyklucza i nie usuwa wreszcie wątpliwości, czy motocyklista jechał bez włączonych świateł. Jeżeli zważyć, że zdarzenie miało miejsce w lecie, gdy widoczność utrzymuje się do późnych godzin wieczornych, spotykane są pojazdy, zwłaszcza jednoślady, jadące bez zapalonego światła. Kwestii tej jako istotnej w postępowaniu dowodowym, o czym była już mowa nie można pozostawiać przypuszczeniom, ale należy dążyć do jej możliwie precyzyjnego wyjaśnienia. Nawet jeżeli przyjąć, że w miejscu skąd nadjeżdżał motocykl działało oświetlenie uliczne, to i tak należało wykazać jak okoliczność ta wpływałaby na możliwość dostrzeżenia motocykla przez oskarżonego, w sytuacji, w której, motocykl poruszałby się bez włączonego światła. Zwrócić należy uwagę, że nie ma podstaw – jak uczynił to Sąd Rejonowy – do obciążania oskarżonego powinnością rozpoznania nadjeżdżającego motocykla po charakterystycznym dźwięku. Przepisy prawa jednoznacznie wymagają, aby pojazd był oświetlony, a nie nakładają na kierujących pojazdami obowiązków rozpoznawania skąd nadjeżdża pojazd po wydawanym przez niego dźwięku.

Brak należytego rozważenia w kwestii ewentualnego przyczynienia się pokrzywdzonego do zaistniałego wypadku drogowego, która ma wpływ na treść wyroku, spowodowało uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Z uwagi na zasadnicze znaczenie popełnionego uchybienia dla rozstrzygnięcia sprawy przedwczesne na obecnym etapie stało się rozstrzygnięcie o pozostałych zarzutach apelacji.

W ponownym postępowaniu rolą Sądu Rejonowego będzie dokładne przeprowadzenie całego postępowania dowodowego koniecznego dla wyjaśnienia okoliczności wskazanych przez Sąd Okręgowy. W zakresie dowodów,

które nie stanowiły przyczyny uchylenia zaskarżonego wyroku będzie można poprzestać na ich ujawnieniu. Baczyc jednak należy, czy z uwagi na pojawiające się zagadnienia dowodowe nie będzie konieczne także bezpośrednie ich przeprowadzenie. Przede wszystkim należy sięgnąć do opinii biegłego z zakresu techniki motocyklowej, który ustali warunki techniczne motocykla uczestniczącego w wypadku z punktu widzenia sposobów włączania i wyłączania w nim świateł, a także rozważy, czy do braku oświetlenia motocykla mogło dojść dopiero w chwili zderzenia się obu pojazdów, czy też wyłączenie nastąpiło z innych przyczyn, w sposób samoistny lub czy kierujący motocyklem nie miał w trakcie jazdy włączonego światła mijania. Wobec jasności opinii biegłego J. Ł. w pozostałych kwestiach nie zachodzi potrzeba innego biegłego do spraw ruchu drogowego, ale będzie jednak należało skonfrontować jego opinię z opinią biegłego z zakresu techniki motocyklowej. Sąd I instancji w rozpoznawaniu sprawy nie powinien także unikać własnej inicjatywy dowodowej jeżeli okaże się to konieczne.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku na podstawie art. 437 § 2 kpk, art. 444 kpk, art. 449 kpk i art. 456 kpk.